KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Listopada. Rok 1863. № 250. 21 Października / 2 Listopada Rok 1863.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 6 m. 58 / Zachód „ „ 4 „ 29 | Dziś, Śgo Wiktoryna B. Jutro, ŚŚ. Huberta B. i Wenefrydy P.

Wczorajsza Uroczystość Wszystkich Świętych, a dziś *Dzień Zaduszny*, ściągnęły licznych pobożnych do Świątyń PAŃSKICH, już to dla przyjęcia udziału w Odpustowych Nabożeństwach na cześć ŚŚ. Patronów, już dla zaniesienia modłów za spoczywających współbraci i rodziny, a to według odwiecznego zwyczaju istniejącego w Katolickim Kościele.

Jutro Śgo Huberta, Patrona myśliwych, w którym to dniu zwykle Amatorowie myślistwa, próbowali szczęścia.

Pojutrze, przypada Uroczystość Śgo Karola *Boromeusza*, która obchodzona będzie przez Nabożeństwo Odpustowe, w Kościołach istniejących pod wezwaniem tego Śgo Patrona, to jest: Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, i Powązkowskim.

Donieśliśmy przed trzema dniami o wykryciu drukarni tak zwanego rządu rewolucyjnego: dodamy teraz, że niedawno przed tem, mianowicie dnia 7 (19) Października, wykrytą została przy ulicy Podwale w domu pod Nr 484, litografja do Kajetana Strupczewskiego należąca, z której wychodziły rozmaite druki rządu rewolucyjnego, od roku 1861.—Przedewszystkiem zabrano na ulicy Bugaj w domu starozakonnego Raffela Lempe, w mieszkaniu tudzież na strychu zajmowanem przez towarzysza litograficznego Szczepana Krężelewskiego, przechowywane w znacznej ilości różne obstalunki, pochodzące z wzmiankowanej litograjji. Wymieniemy ważniejsze: *a)* Obstalunki rozkładu, w jakim stosunku mają uczestniczyć mieszkańcy Królestwa w 40-miljonowej pożyczce, o której niedawno publiczność uprzedzoną była. *b)* Oryginalny obstalunek, zawierający Instrukcję opatrzoną pieczęcią, w celu formowania kredytowych komitetów powiatowych. *c)* Obligacje tej pożyczki oznaczone rozmaitemi literami. *d)* Bilety zakulisowego naczelnika m. Warszawy: na wolny przejazd do band; na wyjazd za granicę; na nominacje do rozmaitych obowiązków i t. p.; *e)* Oryginalne upoważnienie rządu rewolucyjnego do litografowania blankietów dla naczelnika miasta Warszawy. *f)* 8 kamieni przygotowanych do odbicia rozlicznych blankietów, ogłoszeń, biletów i t. p. dla mniemanych władz rządu podziemnego; wreszcie: tysiące i sta exemplarzy rozmaitych podżegających utworów, pieśni, rysunków, wezwań od różnych stanów na nabożeństwa za ojczyznę, plakatów, pamfletów litografowanych i umdruków od roku 1861.—Litograf, dysponenci, odbieracze i roznosiciele tych papierów, są aresztowani. (Dz: Pow:)

Z Mławy. Dnia 29 Września (12 Października) w lesie w pobliżu wsi Dobrzyc położonym, znaleziono ciało powieszonego człowieka. (Dz: Pow:)

Z Lublina. Dnia 6 (18) i 8 (20) Października przez miasteczko Piaski i Łęczną, przeszły dwie bandy powstańców liczące od 300 do 400 ludzi;—które zabrały u miejscowego dzierżawcy konsumcyjnego rs. 16 kop: 20. (Dz: Pow:)

Z Piotrkowa. Dnia 8 (20) Października, nieliczna banda powstańców napadłszy we wsi Borkowicach, na dom miejscowego sołtysa, zabrała temuż rs. 80, w których mieściła się i summa ściągnięta od gromady na zaspokojenie podatków skarbowych. (Dz: Pow:)

Z Lublina. Poczta kursująca pomiędzy Warszawą a Lublinem w dniu 11 (23) t. m. napadniętą i rozbitą została przez powstańców,—nadto ciż ostatni zbili nielitościwie Expedytora Poczt w Kurowie. (Dz: Pow:)

Z Krasnegostawu. Dnia 13 (25) Października banda około 60 konnych powstańców licząca, przybywszy do wsi Rejowca, rozbudziła miejscowych oficjalistów, i poleciwszy wydać potrzebny dla koni furaż, po dwóchgodzinnym odpoczynku, udała się w kierunku m. Chełma. (Dz: Pow:)

Onegaj po odbytem Nabożeństwie żałobnem w Kościele XX. *Augustjanów*, zwłoki Prowincjała tegoż Zgromadzenia JX. Rajmunda *Krajewskiego*, pochowane zostały w grobach Kościelnych.

Jutro, jako w wigilję imienin ś. p. Karola *Modelskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim, o godz: 10ej rano; na które stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro o godz: 9tej z rana, odbędzie się Msza żałobna w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, exystującym przy ulicy Długiej, za spokój duszy ś. p. Karola *Bobińskiego*, b. Prezesa Trybunału Gub: Augustowskiej; na którą, Krewnych i Przyjacioł zaprasza się.

Wczoraj zasnęła w BOGU ś. p. Karolina z Wydżgów *Bromirska*, w 78 roku życia. W ciężkim smutku pozostała Córka, Zięć i Wnuczki, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok z Kościoła XX. *Reformatów*, jutro we Wtorek, o godzinie 3ej z południa, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Rafał *Wróblewski*, Adwokat, przeniósł swoje mieszkanie z domu Nro 485, do domu przy ulicy Długiej pod Nr 547*b*, wprost placu *Krasińskich* zwanego; wszelkie więc doręczenia Aktów Sądowych w teraźniejszem mieszkaniu uskuteczniane być winny.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. rs. 2 dla chorej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nro 844, i rs. 1 dla Józefy *Olszewskiej* przy ulicy Browarnej.

Onegdaj, odbył się obrzęd zaślubin w obec licznie zgromadzonej Familji i Przyjacioł, pomiędzy P. Jakóbem *Markusfeld* synem kupca m. Łodzi, a Panną Gustawą córką zmarłego Felixa *Librowicza;* przy której to sposobności, jedna z zaproszonych Opiekunek, zebrała w czasie uczty złp. 84, na korzyść Ochronki dla Izraelitów Ner 2.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem. — Na skutek żądań, przez Komissję Rządową Przychodów i Skarbu, już też przez rozmaite prywatne osoby wniesionych, o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce zniszczonych lub zatraconych bądź skradzionych im listów zastawnych i kuponów wymienionych w wykazie, pod datą niniejszego obwieszczenia urzędownie poświadczonym, stronnic liczbowanych 16 prócz karty tytułowej zawierającym, i po udowodnieniu przez każdego z poszkodowanych środkami przez prawo wskazanemi, iż był rzeczywiście ostatnim posiadaczem listów zastawnych i kuponów w wyżej powołanym wykazie umieszczonych, i że listy oraz kupony przezeń poszukiwane, temi właśnie numerami, jakie wymienił oznaczone były, Dyrekcja Główna w wykonaniu art: 124 i następnych, prawa z dnia 1 (13) Czerwca 1825, § 213 i następnych, prawa z dnia 2 (14) Marca 1826 roku i art: 48, prawa z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, wzywa niniejszem każdego posiadającego którykolwiek z listów zastawnych lub kuponów wyżej powołanym wykazem objętych, aby się z takowym zgłosili do Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemskiego, w ciągu roku jednego, licząc od daty na niniejszem obwieszczeniu wymienionej, te bowiem z rzeczonych listów i kuponów, z któremiby się w oznaczonym przeciągu czasu nie zgłoszono, za nie mające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interessowanym wydane będą. Jeżeli zaś posiadacz zakwestjonowanego listu zastawnego lub kuponu, zgłosi się z nim do Dyrekcji Głównej, i poszukującemu własności tego listu lub kuponu zaprzeczy, to Dyrekcja Główna okazany list lub kupon zatrzyma, — okazicielowi wyda świadectwo zatrzymania, i o tem poszkodowanego zawiadomi przez woźnego sądowego. W ciągu sześciu miesięcy od daty takiego zawiadomienia, żądający wydania duplikatu, winien złożyć Dyrekcji Głównej dowód wydanego pozwu do Sądu Cywilnego i opłaconego wpisu lub skargi do Sądu Karnego, a wyrok stanowczy i ostateczny lub prawomocny złożyć Dyrekcji Głównej w lat 3 po tem zawiadomieniu, jeśli sprawa wytoczoną została na drodze Cywilnej, a w lat pięć jeśli poszła na drogę karną. Sprawy Cywilne tego rodzaju będą sądzone z regestru terminów skróconych, a wpis przez powoda opłacony, może być przez pozwanego podniesionym. Po upływie powyżej oznaczonych terminów, jeżeli wzmiankowane dowody nie będą złożone, spór uważać się będzie za niebyły, a Dyrekcja Główna przywróci obieg zakwestjonowanym listom lub kuponom. — Warszawa dnia 10 (22) Października 1863 r. — P. o. Prezesa, Radca Kolleg:, *Trzetrzewiński.* Pisarz, Assessor Kolleg:, *Brzozowski.*

Z Piotrkowa. — W dniu 17 Lipca r. b., zasnął w 80 roku życia, snem sprawiedliwego, ś. p. Antoni *Biernawski,* Podpułkownik b. W. P. Ciche i skromne było życie zmarłego, bo prawdziwa zasługa, bo poświęcenie i ofiara dla BOGA i współbraci, we własnem tylko sumieniu najwyższą i najpiękniejszą znajdują nagrodę. Oto krótki przebieg żywota starego wiarusa i poczciwego człowieka. Urodził się w Piotrkowie roku 1784, z Kazimierza i Kunegundy z Czarneckich *Biernawskich;* młodość jego przypadła w ciężkich i krwawych chwilach narodu, którym szlachetnie współczując bolał z innemi, i wkrótce wszedł jako ochotnik w stopniu sierżanta do pułku 8go piechoty, d. 27 Grudnia 1806 r. Po kampanjach z lat 1806, 1807 i 1809, mianowicie za bitwy pod Pułtuskiem, Raszynem i Sandomierzem, ranna pierś jego ozdobioną została krzyżem złotym Polskim, następnie zaś zaszczycony stopniem Podporucznika, wkrótce Porucznika, szczęśliwie odbył kampanją 1812 r., do dalszych wojennych sposobiąc się znojów. Jako Kapitan 16 pułku piechoty, znajdował się w bitwach: pod Bautzen, Dreznem, Gabel, Zittau i Lipskiem i po tej ostatniej, wielkiej a morderczej walce, ozdobiony został za waleczność krzyżem Legji honorowej. W dalszym zawodzie, służąc zawsze uczciwej sprawie, jako rolnik żołnierz, nowe kładł zasługi, dopełniające piękną kartą jego przeszłości. Zachowując przeto w pamięci wdzięczne wspomnienie jego żywota, i uchylając czoło przed prawdziwą zasługą, powtarzamy: spokój i cześć twej duszy zacny weteranie i obywatelu.

Na jednem z posiedzeń Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie, przedstawiony był człowiek lat około 30 mający, który przed kilku miesiącami rąbiąc drzewo, uderzony został oderwaną szczapą w okolicę lewego oczodołu. Rzecz szczególna, że w miesiąc później tenże sam człowiek takiemuż samemu uległ uderzeniu i to w to samo co i poprzednio miejsce. Rozumie się, że został powierzony opiece lekarskiej.

Nie małem to jest zadaniem dobrze napisana xiążka dla ludu. Zaprawiony do czytania na ciekawych powiastkach, których dostarczono mu już jak się zdaje do sytu, pragnie on obecnie czegoś więcej, i dla tego ułożenie rodzaju wypisów, w tym samym sposobie, tylko rozumie się z odpowiedniem wyborem, jak to praktykuje się po szkołach dla młodzieży, byłoby bardzo pożądanem. Materjałów do takiego układu pewnoby niezabrakło, a jakaż to byłaby zasługa wydawcy, obznajmić nasz lud z wszelkiego rodzaju utworami, dając mu w wyjątkach, czy prozą czy wierszem z dodatkowemi przypisami i objaśnieniami, a czerpiąc je ze *Skargi, Wujka, Birkowskiego, Reja, Stryjkowskiego, Antoniewicza, Pola, Lenartowicza,* i tylu innych. Wypisy takie prędkiby pokup znalazły, praca przeto nie byłaby daremną, a zasługa powszechnie uznaną.

Dnia 19go b. m. o godzinie 8ej min: 45 wieczorem, woda w rzece Newie i kanałach w Petersburgu, skutkiem przeciwnego wiatru od morza, tak szybko zaczęła przybierać, że o godzinie 2ej rano dnia 20go, doszła do wysokości 7 stóp nad stan zwyczajny. Po godzinie 4ej z rana dnia tegoż zaczęła przy zmianie wiatru opadać. Podobne wezbranie nie miało miejsca od roku 1853.

Wiadomo jest, jak nieprzyjemny ból zwykło nam sprawiać zaprószenie oka. Owóż Dr *Renard* podaje bardzo łatwy sposób do wydobycia owego ciała obcego z oka, które staje się powodem tego bólu. Ująwszy powiekę górną przy kącie wewnętrznym i zewnętrznym, wskazującym i wielkim palcem obu rąk, przyciąga się ją ku sobie, następnie przykłada się ją na powiekę dolną i tak przytrzymuje się około minuty, aby łzy przez szczelinę przecisnąć się nie mogły. Potok łez zajmie ciało obce, które następnie za otwarciem powieki spłynie.

Doświadczenie przekonało, iż pierwszą z głównych potrzeb przy Ochronkach dla dzieci, powinny być ogródki. O ile bowiem kształci się umysł, o tyle nawzajem powinny rozwijać się siły fizyczne każdego dziecięcia. Pozbawienie zaś ich fizycznego rozwoju, zamknięcie w salach ciasnych i dusznych, nadzwyczaj szkodliwy wpływ wywierają na zdrowie dziatek, dla których we wszystkich bez wyjątku zakładach tego rodzaju za granicą, zaprowadzono już i gimnastyki. Pozaprowadzane zaś zakłady p. n. „Ogródków dla dzieci,” według systemu *Froehbla*, znalazły powszechne uznanie, nietylko w Europie, ale i Ameryce. Szczególniej też rozpowszechniono je w Niemczech, gdyż w samym Hamburgu istnieje ich siedm ogólnych, a pięć okręgowych. Dla kształcenia zaś Nauczycielek tych ogródków, otworzono szkoły normalne w Berlinie, Hamburgu, Gota i w Dreznie.

Obywatele nasi jako oddawa prowadzący handel drzewem, powinni zwrócić uwagę na artykuł o ścinaniu drzew, zamieszczony w jednem z pism przemysłowych wychodzących za granicą. Pismo to donosi: „Według zasady *Buffona*, drzewo w pełni soków ścięte, jest najwłaściwszem do użytku; zdanie to *Buffona* przyjęte zostało w ogóle, i odtąd starano się używać drzewa, spuszczanego od 15 Kwietnia do 30 Czerwca.” Tymczasem postępowanie to okazało się zupełnie błędnem, gdyż drzewo wtedy dopiero staje się dojrzałem, kiedy słoje wewnętrzne zupełnie się wykształcą, a soki spoczywają, a co zwykle dopiero od 1 Października do 1 Stycznia nastaje. Drzewo zaś ścinane w czasie krążenia w niem soków, a do tego użyte w miejscu wilgotnem, najdalej po latach 30tu, stoczone bywa przez robaków, wtedy gdy przeciwnie spuszczane w Październiku, trwać może wiecznie. Tym więc sposobem dla otrzymania trwałego drzewa, należy takowe ścinać od 1go Października do 15 Stycznia; a od 1 Marca do 1 Maja, z lasów wywozić. Właściciele ziemscy, a do tego posiadacze lasów, powinniby z doświadczenia stanowczo orzec, które z tych dwóch zdań jest gruntowniejszem, to jest czy dawne *Buffona*, czy obecne przemysłowego dziennika?

Sznurki watowe do opatrzenia okien na zimę, w miejsce dawniejszego kitowania tychże, znalazły powszechne uznanie Pań Gospodyń naszych, i dla tego przypominamy, iż takowe sprzedają się w fabryce waty istniejącej na tak zwanem Działyńskiem przy rogu ulic Leszna i Mylnej. Zaopatrzywszy w ten sposób okna, należy tylko dodać im owe skrzyneczki zastępujące na zimę lufciki, za pomocą których odświeżając w pokoju powietrze, ochraniają się okna od zamarzania. Skrzyneczki te jak donosiliśmy, zamawiać można u majstra stolarskiego *Hiekierta*, na Tamce pod Nr 2836.

Rzecz szczególna, że kiedy u nas po wsiach zupełnie prawie zaginęła rassa kur polskich, a to przez nieumiejętne krzyżowanie z wszelkiego rodzaju rassami obcemi, wtedy takowa jak najzupełniej utrzymuje się we Francji, i to pod właściwą nazwą kur polskich. Z różnych sprawozdań składanych o wystawach gospodarczo-rolniczych tamże, przekonywamy się, że kury polskie niejednokrotnie premjowane bywały na tego rodzaju wystawach, tak francuzkich jak angielskich. Widać przeto, że rassa ta należy do lepszych, i że warto, ażeby trudniący się hodowlą drobiu, większą na nią zwrócili uwagę.

„Z okoliczności, iż kapusta głowiasta jest w porze obecnej na dobie, chciej *P. Redaktorze*, przypomnieć Czytelnikom swoim, iż najlepszym środkiem przeciw odmrożeniu choćby zadawnionemu, tak rąk jak i nóg, są liście surowej kapusty. Należy tylko obranym z główki tejże kapusty liściem, obkładać część odmrożoną, a po zagrzaniu się liścia i naciągnięcia wilgocią, zastępować go znowu świeżym. Tak powtarzając przez dni kilka, a kto nie ma czasu w ciągu dnia, to w nocy, można się zupełnie pozbyć odmrożenia, o czem osobiście i to nie raz już przekonać się miałem sposobność.” — **(*)

Przekonano się z doświadczenia, iż nietylko mięso, ale nawet i drób zabity dobrze oskubany i oczyszczony, przechowywać można od 8 do 12 dni bez żadnego uszkodzenia w dobrze polewanym garnku, w mleku zsiadłem, z którego należy zebrać śmietanę.

Pisząc ciągle o sygarach wszelkiego rodzaju, przypomnieć należy o jednym gatunku, na który mało kto zwraca uwagę, a tym czasem gatunek ten tak ze swej taniości jako i dobroci zasługiwałby na to. Mówimy tu o sygarach tak zwanych Lady Rosa, a wyrabianych w fabryce Pana L. K. w Warszawie, po groszy 5 za sztukę. Sygara te odznaczają się lekkiem i równem paleniem i pomimo przystępnej ceny, posiadają nawet aromat właściwy tylko prawdziwym tytuniowym liściom. Są one mniejsze od wszystkich innych stosownie rozumie się do ceny swojej, ale zaprawdę przynoszą zaszczyt tej fabryce, bo z wszelką sumiennością są wyrobione. Dla dogodności nawet ogółu, sprzedają je w małych po 10 tylko sztuk obejmujących paczkach, i pierwszeństwo trzymają przed wielu innemi często nawet drożej opłacanemi, a zakradającemi się do nas drogą kontrabandy.

Pomiędzy rozlicznemi stowarzyszeniami, na jakie tylko Anglicy zdobyć się mogą, jest jedno także ciekawe, to jest Stowarzyszenie dla rozdawania mydła. Stowarzyszenie to trąci na pozór oryginalnością, lecz w skutkach swoich jest nader użytecznem, a nawet praktycznem. Anglicy pojęli, że nic tak nie wpływa na stan zdrowia człowieka, jak utrzymanie ciała w czystości: ztąd też najwięcej u nich powstało kąpieli i łaźni, które dziś już stały się dla wszystkich przystępnemi. Aby przet[illegible]szcze tem bardziej zachęcić ludność, zwłaszcza b[illegible]niejszą, do korzystania z owych kąpieli, postanowiono rozdawać, albo za najniższą cenę, albo też zupełnie darmo, mydło, a to stosownie do okoliczności, i z tego to powodu zawiązało się owo Towarzystwo, o którem mówimy.

Piszą z Madrytu, że Pani *Poitevin*, szczęśliwsza aeronautka od *Nadara*, wzniosła się balonem w obłoki, aby sprawić przyjemne widowisko dla Cesarzowej Francuzów *Eugenji*.

Wspaniały posąg dłuta *Theeda*, przeznaczony dla zmarłego Xięcia *Alberta*, Małżonka Królowej Angielskiej, odkryty został dnia 17 b. m. w pałacu Balmoral. Posąg ten jest naturalnej wielkości, wykończony z marmuru; przedstawia on Xięcia w stroju Szkockim.

W Poznańskiem, w Główmie, 31 z. m. rozstała się z tym światem Albertyna z Espenerów *Kleber*.

Onegdaj w Krakowie, odbyły się w Towarzystwie Naukowem Krakowskiem, wybory Urzędników. Wybrano tych samych Członków t. j. Prezesem Professora Józefa *Majera*, Sekretarzem X. *Serwatowskiego*, Podskarbim P. *Seredyńskiego*.

Jubiler Madrycki Felix *Samper*, posiada jeden z najpiękniejszych dyamentów w Europie, który oszacowano na 20 miljonów realów.

Komitet Kassy Wsparcia Podupadłych Lekarzy, oraz Wdów i Sierot biednych po Lekarzach pozostałych, przy Towarzystwie Lekarskiem Warszawskiem istniejący, zawiadamia niniejszem, że przy zbliżającym się terminie z końcem roku bieżącego do rozdziału wsparć pomiędzy osoby do tego kwalifikujące się, te tylko prośby o wsparcie od osób w Warszawie zamieszkałych przyjętemi będą, które w dokładne adresa osób interessowanych, oraz w poświadczenia przez trzech Lekarzy należących do stowarzyszenia o ubóztwie i moralnem ich prowadzeniu są zaopatrzone, przed dniem 1 Grudnia r. b. Komitetowi złożone zostaną.

Wczoraj podobnie jak zeszłej Niedzieli, wielu miłośników Sztuk Pięknych, zwiedzało Wystawę Krajową, na której pomiędzy innemi, a zasługującemi na chlubną wzmiankę utworami, zwrócono uwagę na piękny Obraz słynnego Artysty naszego i Professora Szkoły Sztuk Pięknych, P. Marcina *Zaleskiego*. Wiadomo już jak to donosiliśmy, iż wszyscy Professowie tej Szkoły, otrzymali wezwanie o utworzenie jakiego dzieła, które mogłoby wzbogacić miejscowe Muzeum Szkoły. Z tego więc powodu Professor *Zaleski*, wykonał wnętrze mającego wznieść się Kościoła na Grzybowie, trzymając się w tym względzie ściśle planu i skazówek ś. p. Radcy Budowniczego *Marconiego*, i ten to właśnie godny pędzla takiego Artysty utwór, przedstawił P. *Zaleski*, na Wystawę. Nie będziemy się rozwodzić nad szczegółowemi pięknościami i zaletami obrazu, gdyż dosyć jest powiedzieć, że jest utworem tego znakomitego Professora. Dodamy tylko, że drugi podobny obraz wykona teże P. *Zaleski*, i takowy przeznaczył na dochód budującego się Kościoła. Nie wątpiemy, że piękna ta miejscowa pamiątka, znajdzie Amatorów.

We wsi Kiszycach w Powiecie Czauskim Gubernji Mohilewskiej, widziano dnia 21 Września następujące zjawisko meteorologiczne, o którem donoszą Mohilewskie Gubernskie Wiadomości. O godzinie 11tej w nocy w czasie jak największej ciszy w powietrzu, na północno-wschodniej stronie nieba, ukazała się olbrzymia kotwica okrętowa koloru oranżowego. Środkowa jej kolumna była nader szeroka i wysoka, i zajmowała trzykroć więcej przestrzeni jak dwa ramiona kotwicy. Później zjawisko to zaczęło blednąć, rozwiało się naprzód prawe, potem lewe ramie i nakoniec kolumna środkowa.

Jutro przypada zmiana lunacji, czyli ostatnia kwadra, rozpoczynająca się o godz: 4tej m. 58 wieczorem. Czy lunacja ta przyniesie ciepła, czy zimna, trudno stanowczo przewidzieć, chociaż ze wszystkich oznak wnosićby jeszcze należało o kilku dniach ciepłych.

Niedawno donosiliśmy o powtórnem zakwitnięciu jabłoni w jednym z tutejszych ogrodów. Obecnie jabłoń ta wydała już i powtórne owoce, z których parę złożono w Redakcji *Kurjera*. Ogród ten istnieje w posessji Nr 1487, przy ulicy Sosnowej.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 24go Paźdz:.*— W tych dniach zmarł tu nagle Jenerał *Mac-Neil*. Wstąpił on do wojska w 1808 r. i zaraz brał czynny udział w kampanji w Hiszpanji, pod walecznym Jenerałem Sir John *Moore*. Walczył on również i pod Waterloo.— Wszystkie tutejsze dzienniki nieprzestają odradzać exekucji w Holsztynie, wynurzając nadzieję, że takowa nie przyjdzie do skutku, jakkolwiek znowu wszelkie korrespondencje z Frankfurtu nie przypuszczają nawet możności cofnięcia decyzji związkowej. — Członek Parlamentu *Laird*, budowniczy tylekroć wspominanych okrętów pancernych w Mersey, miał temi dniami w Liverpool mowę, w której utrzymywał, że Lord *Russel* przez sekwestrację owych okrętów dopuścił się przekroczenia prawa. Gdyby interesowani chcieli byli, wówczas statki z największą łatwością mogłyby podczas nocy wyruszyć na morze. Jednakże nie leżało w ich zamiarze działać potajemnie. On ze swej strony mniema, że Parlament potępi postępowanie Lorda *Russel*. (Nord).

AZJA. — Korrespondent *Timesa* z Szanghai pisze pod d. 20 Sierp:, że przejście *Burgevinea* do powstańców chińskich, wywołało w owem mieście wielkie wzburzenie, gdyż powszechne panuje przekonanie, że może on wyrządzić wielkie szkody przy pomocy wojsk wyćwiczonych i prowadzonych przez Europejczyków. Niezawodnie Cesarscy niepotrafiliby mu stawić czoła, gdyby mu się powiodło uorganizować oddział ludzi wyćwiczonych, chyba gdyby korpus *Gordona* znacznie wzmocniony został. Mimo to *Gordon* poraził powstańców w kilku szczęśliwych potyczkach, i odparł ich do Sutchent. Za zabicie *Burgevine* lub dostawienie go żywcem, *Fatai* wyznaczył nagrodę 3,000 taels. Konsulowie mocarstw europejskich zaś ze swej strony wydali wspólną proklamację z obwieszczeniem, że każdy kto przyjmie służbę u powstańców lub innych do niej werbować będzie z całą surowością prawa ukarany zostanie. Poczyniono również kroki dla wstrzymania wywozu broni, który i tak z powodu stawianych mu trudności znacznie się zmniejszył. Konsul fraucnzki zażądał od wszystkich mieszkańców osad francuzkich złożenia wykazu posiadanej broni, a Konsul angielski zwrócił uwagę, iż statki wewnątrz kraju płynące ulegną konfiskacie, jeśli będą chciały pomijać bez zatrzymywania się komory celne, w zatokach pomieszczone. Ściąga się to głównie do małych parowców, które przedzierają się w okręgi powstańcze, dla zabierania ztamtąd jedwabiu, i podejrzane są o wywożenie tam srebra, oraz innych metalów na wymianę. Nie wiadomo jednak czy groźba ta będzie skuteczną, gdyż niema dostatecznych środków do pilnowania tych przepisów. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 25go Paźdz:.*— *Monitor* podaje szczegółowy raport o stanie, w jakim Francuzi znaleźli przy wejściu do Mexyku rozmaite zakłady artyleryjskie. *Juarez* polecił przy odwrocie popsuć je tak, iżby były nieużytecznemi, a mianowicie machiny po-

psuć, a narzędzia pozabierać. Otóż Francuzi zakłady te, a mianowicie gisernię dział i fabrykę pistonów, wyreparowali o ile na to środki pozwalały, i myślą przy ich pomocy zaopatrzyć armję mexykańską w dostateczny materjał wojenny.— Dekret z 18 b. m. mianujący 2ch nowych Vice-Prezesów rady stanu, przekroczył przepis ustawy, gdyż podniósł liczbę członków rady z 50, prawem oznaczonej na 52. Wczoraj jednak przekroczenie to naprawionem zostało, gdyż dwaj najstarsi radcy stanu PP *Suin* i *Villemain* (brat akademika), wychodzą z rady, będąc mianowani Senatorami. *Monitor* dzisiejszy ogłasza stosowne w tym przedmiocie dekreta. — Baron *Talleyrand*, powrócił dziś na swój urząd poselski do Berlina. Lord *Cowley*, objął także ster poselstwa angielskiego, po 6cio-tygodniowej nieobecności. W miejsce Vice-Admirała *Bonard*, mianowanego Prefektem morskim w Rochefort, przeznaczony został na Gubernatora Jlgo Kochinchiny Kontr-Admirał *de la Grandiere*. — Wczoraj, kiedy w porcie Tulońskim Król Hellenów przeszedł na pokład fregaty parowej *Hellas*, takowa natychmiast zatknęła na wielkim maszcie flagę Królewską, a forty powitały ją 101 wystrzałami z dział. Spodziewają się, że Król Belgów, wracając z swej wycieczki do Włoch, odwiedzi Cesarza w Compiegne. Trzech członków deputacji mexykańskiej, a między tymi X. *Mironda*, udają się dziś wieczór do Rzymu. — Układy pomiędzy Francją i Szwajcarją, w przedmiocie zniżenia taryfy depesz telegraficznych, już się rozpoczęły. Prosta depesza ma na przyszłość kosztować tylko 3 franki.— Dziś odbyły się pierwsze wyścigi konne jesienne w Vincennes. Urządzone one zostały, jak wiadomo w r. z. Cesarz nie był obecnym, lecz zastępował go Xiążę *Murat*. Wielką nagrodę 10,000 fr: nazwaną *le prix de la chene de St Louis*, na pamiątkę Ludwika Śgo, który zasiadał na sądy pod wielkim dębem w Vincennes, przyznano koniowi *Auricula*, należącemu do P. *Desvignes*. (Nord)

HISZPANJA. *Madryt*, *28go Paź.dz:* — Rada Ministrów porozumiała się już co do mowy tronowej przy otwarciu Kortezów.— Niektóre z dzienników hiszpańskich zaprzeczają pogłosce o dymisji P. *Barrot*, Ambasadora francuzkiego. (Ind: Belge).

PRUSY. *Berlin*, *30 Paźdz:*. — *Kreuzzeitung* donosi, że oprócz przedstawienia budżetu za r. 1863, oraz budżetów za lata 1863 i 1864, na Sejm wniesione zostaną projekta do praw o służbie obowiązkowej, postanowienie dotyczące prassy, z d. 1 Czerwca r. b.; oraz prawdopodobnie dodatek do prawa o prasie, i prawo hypoteczne. — Król pojutrze wraca z Blankenburga, gdzie mu zakomunikowano wypadek wyborów. (In: Bel.).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor z 29 z. m. donosi, że ponieważ Konsulowie Mexykańscy w Paryżu, *Bordeaux* i *Havre*, musieli zaprzestać pełnienia swych obowiązków, przeto sprawy ich Konsulatów powierzono tymczasowo Konsulom Rzeczypospolitej Gwasemala. — Wiadmości z Vera-Cruz dochodzą do 2go z. m. Dekret rejencjji z 7 Września, pozwala na wywóz gotowizny z kraju.— Marszałek *Forey*, złożył dowództwo 1go z. m., a 2go miał wyjechać do Vera-Cruz. Zaraz po jego wyjeździe, Jene: *Bazaine*, stosownie do zleceń Cesarza, zniesie dekret dotyczący sekwestracji. — Były Poseł Francuzki w Mexyku. P. *Dubois de Saligny*, bawi w Mexyku jeszcze, ale już nie pełni urzędu. Wkrótce ma nastąpić jego ślub z Panną *Leiz Ortiz* z Puebli.

Morning Star z 29 z. m. twierdzi, że Cesarz *Napoleon* oznajmił Posłowi Stanów Zjednoczonych, że Armatorom Francuzkim cofniono pozwolenie na budowę okrętów wojennych dla południowców.

Xiążęta *Carignan* i *Amadeusz* Sabaudzki, przybyli do Neapolu 28go Października. Nazajutrz spodziewaną tam była eskadra Włoska.

Podług telegrammu z Berlina, dotychczas wiadome tam były wybory w liczbie 345. *National Ztg* klassyfikuje je następnie: Stronnictwo postępowe, wraz z podwójnemi wyborami 140, lewy środek 82, nowo-obrani liberalni 19; liberalni dawniejsi 7; frakcja lette 4; liberalni nie należący do żadnego odcienia 4; większość liberalna ogółem około 260; konserwatyści 37; Polacy 26; nieokreślonego odcienia 2; niewiadomy wypadek 7 wyborów.

Depesza z Konstantynopola datowana 23go z. m., zawiadamia, że *Osman* Pasza wrócił z Krymu, gdzie bardzo dobrze przez Najjaśniejszego Pana był przyjęty. — Wieści o nowej pożyczce zagranicznej Tureckiej nie potwierdzają się. — Forty Bosforu i Dardanellów opatrzone zostały nowemi działami gwintowanemi.

Telegram z Turynu z 29go z. m., zawiadamia, że P. *Benedetti* przybył 28go do Turynu, zkąd udał się do Toskanji.—P. *de Sartiges* wyjeżdża do Paryża we Czwartek.—Ojciec Śty zaprosił do Watykanu na ucztę około sześćdziesięciu osób ubogich.

Komissja finansowa wiedeńskiej izby deputowanych oświadczyła się 30go Października za zatwierdzeniem proponowanej przez rząd pożyczki 20 miljonów złr., dla wsparcia nędzy w Węgrzech panującej.

Do Southampton nadeszły korrespondencje z Mexyku datowane 28 Września. Francuzi zajęli Cuernavaca, Jualancigo, Tlascata i inne miasta. Deszcze stają na przeszkodzie ważniejszym działaniom wojennym.— Słychać że P. *Corvin*, Poseł Stanów Zjedn:, przemieszkujący w Mexyku, ma stosunki dyplomatyczne jedynie z *Juarezem*. (St: An:).

Wiadomości Literackie.

Na nadchodzące długie wieczory, Czytelnia polska i francuzka Adama *Karlsbad*, przy ul: Przejazd, wprost Długiej, zaopatrzoną została w najnowsze utwory literackie. Abonament bez złożenia zastawu. Katalog tejże Czytelni, obejmujący 1,400 dzieł, w tych dniach opuścił prassę.

Tygodnik Illustrowany Ner 214, wyszedł z druku i zawiera: Olbracht Łaski (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Korrespondencja od Redakcji; Żydzi Gdańscy w Synagodze (z drzewo:); Pomywaczka, obrazek z końca XVIII wieku, (dokończenie, z 2ma drzewo:); Kronika sztuk pięknych; Sprawy społeczne (d. c.); Szachy; Rebus.

Ner 135 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Hisiorja Święta, prze Sz: M. (z drzew: rys: Tegazzo); Cuda Oceanu (d. c.) Przyjaciele, powieść dla młodzieży, przez J.-K. Turskiego, (z 9ma drzeworytami rys: Tegazzo (d. c.); Staropolskie wierszyki; Myśli i Zdania; Do mojego grajka, przez T. Lenartowicza, (z drzew: rys: Kostrzewskiego).

DONIESIENIA.

Buchhalter z wyższem wykształceniem, posiadający gruntownie języki: polski, francuzki i niemiecki, zaopatrzony świadectwami najpierwszych Domów Bankowych w Warszawie, poszukuje stosownego pomieszczenia. Bliższą wiadomość powziąść można w pomieszkaniu Wgo Szletyńskiego, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: D, w domu Cara, na 2m piętrze. — Młodzież zaś handlowa, pragnąca pobierać lekcje buchhalterji podwójnej, rachunkowości kupieckiej i korrespondencji w powyższych językach, zechce się pod powyższy Numer zgłosić, gdzie pod względem warunków pod jakiemi wykład nauki odbędzie się, bliżej porozumieć się może.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za umiarkowaną cenę: **FORTEPJAN** palisandrowy z blatem metalowym z Fabryki Krall i Sejdler, mało używany, Biurko i Toaleta mahoniowe, dwa Łóżka mahoniowe, 6 Krzeseł, Szafa jesionowa do sukien, Stolik do kart, Lustro w ramach złoconych, Algierka męzka Szopowa, Dywany, Pościel, tudzież rozmaite sprzęty kuchenne i gospodarskie; wiadomość w domu Loewenberga, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, na 3m piętrze od frontu. Stróż miejscowy wskaże.



Koń młody zdrowy, cugowy, silnej budowy, jest do sprzedania przy ulicy Wilczej pod Nr 1694; wiadomość bliższą powziąść można na miejscu.

ESSENCJA ARAKOWA

najlepszego gatunku, do fabrykacji Araku krajowego, a który się otrzymuje przez proste zmieszanie jednej flaszki Essencji z 30ma garncami oczyszczonej Okowity i zafarbowanie cukrem palonym, otrzymał w komis Handel **Stefana Grabowskiego**, przy ulicy Elektoralnej. Cena 1ej flaszki potrzebnej do 30 garncy Złp. 16.



Z powodu wyjazdu, zostawiono następujące **Powozy** do sprzedania, jako to: Kareta poczwórna elegancka, mało używana; Kocz duży z fordeklem i kuframi; mały Faetonik, oraz para Koni, wszystko za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 546, w Fabryce Powozów.

Farbiarnia, Pralnia i Litografja
LUDWIKA HABERMAS,

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu zabronionej żałoby, podejmuję się w swoim Zakładzie przerabiać czarne Suknie z białą litografią na kolory jaśniejsze, farbować i litografować na kolory żądane; oraz Chustki, Szale, z białemi szlakami, mogę przerabiać na jaśniejsze. — Ulica Bednarska Nr 2674, obok Hotelu Smoleńskiego. — **L. Habermas.**

Z powodu braku funduszów i trudnego utrzymania się wraz z dziećmi, jest do sprzedania **Salopa** Elkowa, atłasem kryta, z Kołnierzem Tumakowym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Kuśnierza Kopczyńskiego przy ulicy Przejazd Nr 652, na 1m piętrze.

Obszerny Płaszcz z Niedźwiadków,

pokryty suknem ciemno-granatowem, wcale nieużywany, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za cenę nader umiarkowaną; znajduje się w Magazynie Ubiorów Męzkich Wgo Juszczyka, przy ulicy Miodowej Nr 489, w domu W. Górskiego, niedochodząc narożnej Cukierni na Krasińskim.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, że zapowiadane

PAPIEROSY ODESKIE,

ze słynnej Fabryki **Kriona Pappa Nicola**, oraz

TYTONIE,

nadeszły do Składu Hurtowego i Dystrybucji **J. NEUMARK**, przy ulicy Rymarskiej, których sprzedaż rozpoczętą została.

Zawiadamiam Interesentów, iż jest pewna **Osoba** płci mężkiej, która posiadając języki: niemiecki, francuzki, angielski, grecki, łaciński i polski, życzy sobie udzielać takowych przedmiotów na godziny lub za mieszkanie. Wiadomość w Kantorze P. A. Orłowskiej, w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej.

Lokale do wynajęcia świeżo wykończone, po 3 Pokoje z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i wspólną Górą, pod Nr 1628 przy ulicy Żurawiej, w bliżkości Placu Świętego Alexandra.

Bona w średnim wieku, rodowita Francuzka, potrzebna jest do dwojga małych dzieci. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Ner 770, pierwsze piętro od frontu, na drzwiach Nr 2, od godziny 10ej rano do 3ej po południu.

Bióro Stręczeń Guwernerów i Guwernantek na Krakowskiem-Przedmieściu Nr nowy 19, na 2m piętrze od frontu, zawiadamia Szanownych Interesantów, iż z powodu smutnych okoliczności miałam Bióro moje przez 4 miesiące zamknięte, dziś wyszedłszy już z takowych mam honor zawiadomić, że z dniem onegdajszym otwarte zostało, i że są do umieszczenia Polki, Francuzki, Niemki, Angielki, a mianowicie Francuz z chlubnemi świadectwami, który pozostawał lat 8 w jednym domu; Niemka wysokiego wykształcenia życzy sobie dawać Lekcje na godziny; Guwernantka z Poznańskiego, znająca dokładnie języki polski, francuzki, niemiecki i inne klassyczne nauki, życząca umieścić się w domu prywatnym, lub udzielać Lekcje na godziny. Do tegoż Bióra poszukiwaną jest Wspólniczka. — **Leopoldyna Stentzler.**

Pokoik z osobnem wejściem, na dole, jest do odstąpienia przy ulicy Granicznej Ner 969; wiadomość w Składzie Cukru.

Summa Złp. 12,000, potrzebna jest na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów; wiadomość na Starem-Mieście pod Nr 44, na 2m piętrze od frontu.

Kilkadziesiąt Sztuk

ANANASÓW,

za umiarkowaną cenę, ogólnie lub częściowo, do sprzedania. Wiadomość w Kantorze **X. Norwid**, przy ulicy Królewskiej, w domu gdzie Bióro Telegraficzne, od godziny 9ej do 12ej i od 2ej do 4ej.

Nauczycielka wyższa, zdolna wykładać nauki klassyczne za Professora, w językach polskim, francuzkim, obeznana bardzo dobrze z literaturą, życzy umieścić się w Warszawie, lub dochodzić do domów na godziny.—Zdolni Nauczyciele poszukują miejsc. — Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki i Angielki są do umieszczenia; także do dochodzenia na godziny do różnych przedmiotów, konwersacji, języków i muzyki; oraz Korrepetytorowie, Bony Francuzki, Niemki i Polki, Osoby do towarzystwa. — Nauczyciele poświęcający się specjalnie samej muzyce, życzą sobie lekcji. Osoby interesowane raczą zgłaszać się do Biura Guwernerów i Guwernantek, w domu PP. Wizytek, Ner 32 ulica Krakowskie-Przedmieście.

Fabryka Kapeluszy Damskich

Kastorowych i Męzkich, oraz **Czapek**, przy ulicy Miodowej Nr 484, naprzeciwko Rządu Gubernjalnego w Warszawie. Przysposobiła znaczny zapas **Kapeluszy** dla Dam i dla Panien, Kastorowych, fasonów najmodniejszych, na porę obecną najpraktyczniejszych, są wewnątrz przepikowane z watą, tym sposobem są bardzo ciepłe, ubierane w różne kolory najgustowniejsze, a to po cenach bardzo przystępnych, zaś na tuziny odstępuje się rabat; wszystkie te wyroby są lepsze od tuzinkowych zagranicznych.— Przyjmuje się także do przerabiania na fasony najświeższe z dawnych fasonów, a nawet co bardzo jest **ważnem**, przerabiają się z Kapeluszy MĘZKICH na DAMSKIE, przytem w tej Fabryce są wyrabiane Czapki futrzane, barankowe, sukienne, kortowe; wszystkie te wyroby są wyrabiane we własnej fabryce, za które to wyroby, podpisany poręcza. — **Franc: Wojszycki.**

Student Szkoły Głównej, mając kilka godzin dziennie wolnych, chce je poświęcić dawaniu korrepetycji Uczniom Szkół. Interesowani raczą zostawić swój adres przy ulicy Gołębiej pod Nrem 170/1, w domu Jana Szmidta, u Stróża.

Lokal świeżo odnowiony, całe pierwsze piętro od frontu, składające się z 6u Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, Górą i Ogródkiem, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Leszno, Nr 702, czwarty dom za Konsumcją. Wiadomość w bramie na lewo.

Farbiarnia, Pralnia i Litografja
EDWARDA SCHIN,

Mam honor zawiadomić szano: Publiczności, iż z powodu zabronionej żałoby, podejmuję się w swoim Zakładzie Suknie czarne z białą Litografją, przefarbować i Litografować na kolory żądane; oraz podejmuję się Chustki, Szale czarne z białemi szlakami, przerobić na jaśniejsze. Ulica Nowa-Miejska Nr 162/3 dom nazwany Gdańską Piwnicą.

Futra Damskie do podszycia,

przyjmują się
w Zakładzie Krawieckim Damskim,
pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej, w narożnym domu, wprost Fabryki Frageta, w oficynie na 1m piętrze, po prawej stronie.

Drzewo Brzozowe prosto z lasu,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni 8miu od daty zamówienia. Sążnie te dobrej miary ułożone zostaną na wskazanem miejscu przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się u P. Woyczyńskiego, Skład Materjałów Piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru utrzymującego; w Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740; w Składzie Papieru P. Tytza, ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego; oraz u P. Glattsterna, Zarządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969.

N. CRIONA PAPPA NICOLA, TYTONIE TURECKIE i PAPIEROSY, nadeszły z Odessy, do Składu Cygar Hawańskich i innych Wyrobów Tabacznych pod Nr 471*b* przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej, gdzie dawniej był Skład Nasion Dra *Betzhold.*

Dwa Pokoje z Kuchnią,

albo z Przedpokojem bez Kuchni, umeblowane, potrzebne są zaraz. Mieszkanie to ma być przy ulicy Miodowej blisko Długiej, albo przy ulicy Długiej blisko Miodowej; uprasza się o pozostawienie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Kantor Stręczeń Służących, pod Nr 100 przy ulicy Piwnej.—Zawiadamia, iż ma do ulokowania w każdym czasie i doprowadza w najodleglejsze strony miasta, Kucharki, Młodsze, Sługi do wszystkiego, Panny Służące Sklepowe, Bufetowe, Bony, Gospodynie; Kucharzy, Lokai, Parobków, Stróży i t. p. — Jest kilka osób z kaucjami oraz bez kaucji, które chcą miejsc za Rządców kamienic w Warszawie.

Wielki Skład Komissowy
PARASOLI i PARASOLEK,

po cenach fabrycznych,
w Handlu
ALOIZEGO SCHWARZA w Krakowie.
Cenniki udzielają się gratis.



Nagrody Rs. 5.—D. 29 b. m., przechodząc przez plac Nalewki, ulicami Što-Jerską i Freta, między godziną 5tą a 6tą, zgubiony został **Zegarek** złoty, z jedną kopertą, czarno emaljowany. Nie jest to wielka szkoda co do wartości, lecz był pamiątką rodzinną. Uprasza się osobę która takowy podniosła, aby raczyła oddać do Właściciela Hotelu Paryzkiego.—U Rządcy tegoż domu są futra: **Szopy** zupełnie nowe i **Tumaki** pod salopę do sprzedania.

Farbiarnia, Pralnia i Litografja
KAROLA DENGLER.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu zabronionej żałoby, podejmuję się w swoim Zakładzie przerabiać czarne suknie z białą litografją na kolory jaśniejsze przefarbować i litografować na kolory żądane; oraz Chustki, Szale z białemi szlakami, mogę przerabiać na jaśniejsze. Ulica Nowy-Świat Nr 1315, targ Sułkowskie. — **Karol Dengler.**

WĘGLE KAMIENNE.

Na nadchodzącą porę zimową, znany Skład Węgli Kamiennych na Krak:-Przedmieściu, w pałacu W. *Oranowskiego* (*Tarnowskich*) pod Nr 388, zaopatrzył się *w najlepszy Węgiel Krajowy*, którego w każdym czasie bez zwłoki dostać można.— Tamże są do sprzedania **RYGAŁY** po byłym Kantorze Loterji.

W dniu 29 około godziny 4ej po południu, niewiadomym sposobem został uroniony **Worek** skórzany, a w nim oblig notarjalny na Rs. 900 wystawiony i różne notatki, oraz gotowizną Rs. 12, na ulicy Što-Jerskiej lub w Sklepie Futer; ponieważ już zrobione ostrzeżenia względem obligu i kwitów, uprasza się sumiennego znalazcę o zwrócenie zguby w domu Nr 1771, na 1sze piętro, dom Nakwaskich, do Gospodarza, za nagrodą jakiej zażąda.

Mam honor uwiadomić szano: Publiczność, iż zakład mój wyrobów REKAWICZNICZYCH, który exystował od kilkunastu lat, w Pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 1248, przy ulicy Nowy-Świat, na nowo założyłem przy tejże ulicy wprost ulicy Što-Krzyzkiej, pod Nr 1317, w domu P. Jakóbowskiego. Z czem polecam się łaskawym względom. — **RAJLICH.**

Komissarz Administracyjny Cyrkułów 3 i 11 Miasta Stołecznego Warszawy. — Na skutek polecenia Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy, z dnia 31 Października r. b. Nr 10,239 i Nr 10,560, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w dniu 3 b. m. i r., to jest we Wtorek, o godzinie 11ej rano, na dziedzińcu przed biurem Magistratu tutejszego, mieszczącem się w pałacu Namiestnikowskim, mebli, szaf i stołów, przez pogorzel zniszczonych; w dniu zaś następnym 4 b. m. i r., to jest we Środę, także o godzinie 11ej przed południem, na Placu Teatralnym sprzedane zostaną przedmioty, z pogorzeli gmachu ratusza pochodzące, to jest drzewo i blacha. Warunki licytacji przejrzane być mogą w biurze Komissarza Administracyjnego Cyrkułów 3 i 11.— **Janiszewski.**

Pod korzystnemi warunkami

Wyprzedaż Obrazów Olejnych,

oraz

Przyrządów i Utensyljów Malarskich, pozostałych po Wilhelmie **Hühne** Artyście-Malarzu.

W zbiorze tym znajdują się Oryginały i Kopje znakomitych Artystów Europejskich. Są także do odebrania Portrety familijne Osób prywatnych przez ś. p. Hühne wykonanych, po odbiór których raczą się Właściciele takowych zgłosić. Bliższa wiadomość pod Nr 726 przy ulicy rog Leszna i Orlej, od godziny 11ej do 4ej. Stróż miejscowy wskaże.

Dnia wczorajszego (1go Listopada), idąc ulicami Chmielną, Marszałkowską, Śto-Krzyzką i Pańską, między godziną 8 a 9 wieczór, zgubioną została **Peleryna** sukienna od salopy, pół-axamitem obłożona. Łaskawy znalazca tę stratę ubogiej Służącej raczy zwrócić pod Nr 1260 C, ulica Chmielna, do Antoniny Kuźmińskiej, za nagrodą Rs. 2, jeżeli takowej żądać będzie.

W dniu wczorajszym, pomiędzy godziną 4 a 5tą, w Powązkach, zgubiono **Woreczek** safjanowy z Klamerką, w którym znajdowało się około Rs. 15 papierkami, oraz kupon cztero-złotowy i trzy-groszniak z Matką Boską. Sumienny znalazca przez wzgląd na biedną kobietę, zechce takową zgubę zwrócić pod Nr 352 przy ulicy Nowe-Miasto, do Anny Radzińskiej.

Dwa **POKOJE** umeblowane i Przedpokój, od frontu, na drugiem piętrze, pod Nrem 404 przy ulicy Krako:-Przedm:, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu.

WINOGRONA

PRAWDZIWE WĘGIERSKIE, po cenach bardzo umiarkowanych, nadchodzą codzień do Handlu mego, przy ulicy Senatorskiej, w pałacu W. Piotrowskiego, jako też Skład mój zaopatrzonym został w inne **OWOCE.**

W Niedzielę między godziną 1 a 2gą, zgubiona została **Portmonetka;** znajdujące się w niej pieniądze, a nawet portmonetkę może zatrzymać znalazca, prosi się tylko o oddanie papierów w niej będących, kwitu i dwóch kluczyków, a odnosicielowi tych przedmiotów, przy największej wdzięczności ofiaruje się jeszcze rubla nagrody, na ulicę Śto-Krzyzką Nr domu 1345 lit: B, dom W. Pawłowskiego, drugi dom od Nowego-Świata, na drugie piętro do Skołdyckiej.

5 POKOI, Przedpokój i Kuchnia, do wynajęcia na 1m piętrze, w domu Marconiego pod Nr 1582h, wprost Stacji Kolei. Tamże są Różne **MEBLE** do sprzedania. Wiadomość u Stróża.

SZOPY, suknem ciemnem kryte, w dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża domu pod Nr 2849/50 przy rogu ulic Tamka i Alexandrja, w domu P. *Bekiera*, na dole.



W dniu 27 b. m. i r., wybiegł z domu **Wyżeł** do pola, maści tarantowato-kasztanowatej, ogon rzęsisty siwy. Kto go odprowadzi lub da znać do Kupca Rudnickiego, naprzeciw Króla Zygmunta, otrzyma nagrody Rs. 50.

Onegdaj w południe ciepła stopni 9. Wczoraj rano ciepła stopni 6, w południe ciepła stopni 8. Dziś rano ciepła st: 6.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5. Dziś rano stóp 2 cali 0. (Przyb:).

Teatr Wielki. Jutro, *Orfeusz w piekle.*

WINOGRONA

umyślnie forsowane do kuracji. Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj essencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. **Funt po złp. 2 gr. 15;** najakuratniej nadchodzą do handlu **An: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

WINOGRON BADEŃSKICH BIAŁYCH,

bardzo pięknie zakonserwowanych, otrzymał znaczny Transport Handel Edwarda *Koelichen*, przy ulicy Długiej.

WINOGRONA

Badeńskie białe, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe świeże, nadchodzą codzień do handlu Win, **Ant: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr,** w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE
codziennie świeże nadchodzą do Handlu **E. KOELICHEN,** przy ulicy Długiej.

OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu **F. Rajtarskiego** dawniej **Gout,** przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI OSTENDZKIE
nadchodzą codzień do Handlu **Józefa Szuby,** przy ulicy Nowy-Świat, wprost Straży Ogniowej.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 31 Października r. b.: za *listy zast:* 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 58 2/3. Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych k. 21 1/3.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 31 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 5 do rs. 4 kop: 10, żyta od rs. 2 k. 47 1/2 do rs. 2 kop: 51; owsa rs. 1 kop: 80, kartofli rs. 1 k. 35. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 86 3/4 do rs. 1 kop: 91 1/2, za garniec od kop: 61 do k. 62 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.